

# Między świadomością narodową a lokalną. Polacy Wileńszczyzny

Irena Rokicka

Według językoznawców litewskich mieszkańcy Wileńszczyzny, jak sami mówią, „nigdy znikąd nie przyjechali, mieszkają tu od dziada, pradziada” – czyli po prostu utracili język i tożsamość litewską. Na początku przejęli język słowiański (białoruski), a potem polską tożsamość narodową (Zinkevičius 1993: 5-6). Jednak odpowiedź na pytanie: „Kim są Polacy Litwy?” nie jest jednoznaczna, ponieważ tożsamość narodowa nie jest zagadnieniem formalnym, lecz zarazem filozoficznym, jak i bardzo indywidualnym. Niewątpliwie jest zjawisko polonizacji, które znacznie zwiększyło odsetek mieszkańców Litwy mówiących po polsku.

Świadomość narodowa rozwija się na podłożu wspólnoty języka, terytorium, historii, tradycji. W wymiarze jednostkowym jest to poczucie przynależności do określonego narodu, a w wymiarze zbiorowym jest to poczucie więzi kulturowo-etnicznej ze świadomością ciągłości historycznej. „Naród w przeciwieństwie do państwa jest zbiorowością społeczną o charakterze kulturowej wspólnoty” (Kłoskowska 1996: 29). Podobnym terminem jest tożsamość narodowa, inaczej mówiąc – poczucie odrębności wobec innych narodów. Ona też jest kształtowana przez takie czynniki, jak: język, symbole narodowe, historia, świadomość narodowa, kultura, terytorium, charakter narodowy (Wojtkowiak 2005: 30-35).

Tożsamość narodowa to pojęcie znacznie szersze niż świadomość narodowa. Obejmuje ona główne role w życiu danej osoby. Świadomość etniczna lub narodowa należy więc do jednej z wielu wartości. Jej miejsce w hierarchii wartości jest kwestią indywidualną i specyficzną dla określonej grupy. Poczucie etniczności rodzi się z kontaktu kulturowego, na początku w relacji z grupą własną (rodzice, opiekunowie, środowisko), a następnie w porównaniu z grupą obcą (Demski 2003: 139). Taka identyfikacja wzmacnia jedność grupy od wewnątrz i podkreśla jej specyfikę: „Jesteśmy tacy, jacy jesteśmy, jesteśmy inni, a to że jesteśmy inni, ma stanowić powód do dumy, a nie do zawstydzenia” (Szczepański, Śliz 2010). Według Zygmunta Baumana „idea tożsamości zrodziła się z kryzysu przynależności, chęci zbudowania pomostu między tym, co «należy», a tym, co «jest», podniesienia i przetworzenia rzeczywistości do standardów i na podobieństwo owej idei” (Bauman 2007: 22).

Ostatnio Wileńszczyzna doczekała się znacznego zainteresowania w dyskursie publicznym na Litwie. Badania wykazały, iż narodowość, szczególnie gdy mówimy o słowiańskości: Polak, Białorusin, czy też Rosjanin, nie jest dla tamtejszych mieszkańców kluczowa. Takie zjawisko może być pozostałością mentalności radzieckiej (Kalnius 1993: 325). W dużym stopniu wpływają na to małżeństwa mieszane, migracja. Mieszkańcy regionu cenią wartości rodzinne, religię, mniej zaś – spełnienie się w pracy. Kariera dla nich jest raczej negatywnym zjawiskiem i duża ilość mieszkańców wsi poprzestaje na wykształceniu średnim (Kasparavičienė 1993: 348-349).

Często spotykamy wypowiedzi polityków, w których region Wileńszczyzny naświetlany jest jako zagrożenie litewskości, oraz którego mieszkańcy są nielojalni wobec własnego państwa. Wizerunek ten jest jednak stereotypem, co potwierdzają najnowsze badania socjologiczne z lat 2013-2014, przeprowadzone w Solecznikach, Święcianach oraz Ejszyszkach. Na podstawie stu dwudziestu pięciu wywiadów analizowana była świadomość własnej przynależności narodowej. Jak wynika ze wspomnianych badań, etniczność w wielonarodowym regionie Litwy południowo-wschodniej nie odgrywa dużej roli w życiu codziennym. Autorzy twierdzą ponadto, iż przynależność etniczna nie jest wrodzona, jest zmienna i zależna od kontekstu.

Istnieją jednak sytuacje i okazje publiczne, kiedy przynależność etniczna bywa uaktywniona. Aby pielęgnować swą etniczność, mniejszości narodowe Wileńszczyzny zrzeszają się w przeróżne stowarzyszenia, uczęszczają do zespołów muzycznych. Polskie organizacje są najaktywniejsze w regionie. Współpracują z organizacjami z zagranicy, politykami, placówkami edukacyjnymi, są wspierane przez fundusze z Polski. Badania pokazują, że Polacy Wileńszczyzny zakładają organizacje obywatelskie i kulturalne, w których uczestniczą także inne narodowości. Kwestia wyboru szkoły zaś zależy bardziej od tego, jaką przyszłość dla dziecka widzą rodzice, a w mniejszym stopniu od kwestii związanych z polityką.

Wizerunek mieszkańca Wileńszczyzny jest formowany przez prasę, a w niej ponad połowa artykułów dotyczy partii AWPL-ZChR. Lojalność mieszkańców dla tego ugrupowania uzasadniona jest tym, że w zasadzie tylko ona zajmuje się danym regionem. Chociaż z deklaracją partii mieszkańcy nie zawsze się zgadzają, to ma ona wieloletnie poparcie. Inne ugrupowania polityczne nie poświęcają dostatecznej uwagi problematyce regionu, władze państwa wciąż zwlekają z przyjęciem ustawy o mniejszościach narodowych, więc nie budzą zaufania u mieszkańców Wileńszczyzny. Sami mieszkańcy szcycą się swoim regionem, jego historią, wielojęzycznością, wielowyznaniowością. Widzą w tych właściwościach charakter

i swoistość regionu. Wileńszczyzna w ich opinii jest regionem innym niż reszta kraju, lecz jednak jest częścią Litwy: „Litwę można kochać i po polsku, szkoda że nie każdy w państwie to rozumie” (Adam Błaszkwicz)<sup>1</sup>. Zbyt długo trwająca dyskusja na temat: kim są mieszkańcy regionu – Polakami czy spolonizowanymi Litwinami? – nie jest produktywna, tylko stwarza dodatkowe napięcie Frėjutė-Rakauskienė i in. 2016). Wciąż podejmowana przez media problematyka „my i oni” (Boldane, Demski 2005: 57-86), obfituje w stereotypy (Bubnys 1993: 23-24) i „obrazy sąsiada” (Starczuk 1996: 193-197) przekazywane z pokolenia na pokolenie, i nie prowadzi do pojednania i zgody. Obecnie coraz mniejsza ilość osób boryka się z problematyką przynależności narodowej. Powiązane jest to z wszechobecnym wykształceniem oraz edukacją polityczno-kulturalną w szkołach i mediach (Kazėnas, red. 2014). Niemniej, identyfikacja etniczna nie jest zagadnieniem przeszłym, wraz ze wzrostem migracji była i jest aktualna (Kucharska 1986: 163-180). Według ostatnich danych Departamentu Statystyki Litwy z 2011 roku w kraju zamieszkuje: 84,2% Litwinów, 6,6% Polaków (około 200 000 osób), 5,8% Rosjan, 1,2% Białorusinów, 0,8% Tatarów, 0,7% Romów, 0,01% Karaimów. Przed tragedią II wojny światowej zamieszkiwały tu liczne diaspory Żydów, dzisiaj stanowią tylko 0,1%. Z 200 000 Polaków zamieszkujących Litwę 154 000 wskazało język polski jako swój język ojczysty. 20 000 Polaków za ojczysty uważa język rosyjski, 17 000 – język litewski, zaledwie 302 osoby – białoruski. 6 000 Polaków wskazało dwa języki ojczyste, czyli oprócz polskiego – rosyjski albo litewski. Polski, jako język ojczysty wskazało 3 500 Białorusinów i około 1 800 Litwinów. W okręgu Wileńskim, który najbardziej terytorialnie odpowiada badanemu regionowi, zamieszkuje 59,4% Litwinów. Resztę stanowią mniejszości narodowe: 23% Polaków, 10,3% Rosjan, 3,2% Białorusinów (*Narodowy Spis Ludności...* 2011). Na terenie okręgu Wileńskiego zamieszkuje obecnie 71% katolików, 7,5% prawosławnych, 1,1% staroobrzędowców, 0,4% protestantów, 0,16% muzułmanów, 0,1% wyznania mojżeszowego, 0,03% karaimów (*Narodowy Spis Ludności...* 2011).

Pogranicza na Wileńszczyźnie są nie tylko językowe (Straczuk 1999), lecz także religijne (Cichocki 1996). Współcześnie sprowadzają się do wyboru Mszy Świętej według języka, ponieważ ludność polska, białoruska i litewska w większości jest katolicka. Do II wojny światowej sąsiadem pograniczy religijnych była dla nich liczna ludność żydowska, ale po II wojnie światowej Izraelici istnieją wyłącznie w pamięci informatorów. Dzisiaj katolicy

---

<sup>1</sup> Z wywiadu przeprowadzonego przez Dovilė Jablonskaitė z dyrektorem gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Wilnie – Adamem Błaszkwiczem (2014.06.01).

Wileńszczyzny współlistnieją z rosyjskimi staroobrzędowcami i prawosławnymi, z ludnością tatarską, karaimską i cygańską.

Postacie Cygana i Żyda spotykane są w wileńskich piosenkach ludowych, w obrzędach i karnawałach, często humorystycznych. Obawiano się ich, dlatego w przedstawieniach są najczęściej niezrozumiani i wyszydzani. Prawosławni oraz staroobrzędowcy, jako bliźsi językowo i religijnie, wzbudzali mniej antypatii. Ponadto, od wieków dawni Słowianie i Bałtowie mieli wiele wspólnego w starych obrzędach i wierzeniach pogańskich. Szczątki tych wierzeń do dnia dzisiejszego odnajdujemy w ważnych rytuałach dorocznych i rodzinnych, które są znane i wciąż zrozumiałe. Relacje religijności chrześcijańskiej i magii ludowej związanej z etosem rolniczym do dziś odkrywamy prowadząc badania w terenie. Są to modlitwy, zamawiania, kolędy itp. (Zowczak 2000).

Wyjaśnieniu tożsamości na pograniczu służyć mogą nie tylko badania etnomuzykologiczne oraz lingwistyczne, ale także etnologiczne studia kulinarne (Straczuk 2004). Pożywanie się – ta codzienna zwykła czynność jest niesłychanie trafnym narzędziem badawczym, ukazującym relacje, status społeczny, granice i podziały religijne. Jest to sposób postrzegania innych („makaroniarze”, „żabojady”), a także narodowy kod rozpoznawczy. Co więcej, kulinaria są jedną z pierwszych płaszczyzn integracyjnych dla spotkań międzyetnicznych (Straczuk 2004: 2-3). Wymiana tradycji kulinarnych świadczy o nawiązaniu więzi; to pierwszy zwiastun próby zrozumienia i akceptacji innej kultury.

Dzisiejsza Wileńszczyzna jest dosyć dużym regionem (oczywiście biorąc pod uwagę fakt, że Litwa terytorialnie nie jest dużym państwem), z głównym centrum w Wilnie. Wileńszczyzna jako region pojmowana jest tylko przez część mieszkańców. Zazwyczaj są to polsko-białoruskojęzyczni mieszkańcy omawianego terytorium. Dla reszty, szczególnie dla nowoprzybyłych osób, są to rejony: Wileński, Solecznicki, oraz osobne, konkretne miasta, miasteczka, wsie. Oczywiście nazwa ta jest powszechnie znana, chodzi o to, iż jedni ją głęboko przeżywają, nazywając siebie „Wilniukami”, inni traktują to określenie jako przeżytek historyczny. Uogólniając, można powiedzieć, że Wileńszczyzna jako wizja omawianego terytorium, najmocniej funkcjonuje w sercach i umysłach członków diaspory polskiej na Litwie, miłośników kultury polskiej oraz migrantów mieszkających teraz poza granicami kraju. Mieszkańcy Wileńszczyzny, określający siebie Polakami, deklarację tę potwierdzają dosyć aktywnym życiem kulturalnym. W stolicy mieści się placówka kulturalna Dom Polski, w której odbywają się imprezy, wystawy, koncerty oraz spektakle po polsku. Na „starówce” Wilna już długie lata mieści się Galeria „Znad Wilii”, m.in. prezentująca prace Polaków Litwy. Jest w Wilnie polskie Radio „Znad Wilii”, są też polskie księgarnie. Działa tu

Instytut Polski krzewiący polską kulturę, organizujący kursy języka polskiego. Niemniej bogate w element polski jest życie kulturalne w poszczególnych mikroregionach. W miasteczkach oraz wsiach Wileńszczyzny działają centra i domy kultury, organizowane są święta.

Wobec nacisku globalizacji wzrasta przywiązanie do lokalności, do „małych ojczyzn” (Wosińska 2014: 201-202). Muzyka w naturalny sposób staje się wyznacznikiem tego, kim jesteśmy, co nas łączy – wspólne zabawy z dzieciństwa, kolędowanie w rodzinie, tradycje weselne, które obserwowaliśmy. Wszystko to układa się w oryginalny dla małej społeczności rytm, intonacje oraz barwy, które rozpozna każdy z jej członków (Wosińska 2014: 208). Przywiązanie do lokalności wydaje się być dzisiaj antyglobalistyczną tendencją światową. Theresa Jill Buckland (2001) referuje historie lokalnych tańców, ich powiązanie z miejscem i tożsamością socjalną: wsi Abbots Bromley *Horn dance* i małego miasteczka Bacup *Coco-Nut dance*. Egil Bakka (2002) w swojej pracy podejmuje pytanie: „Czyj taniec?”, na który odpowiadają lokalni tancerze norwescy: „Ten taniec jest z naszego regionu i tylko my tańczymy go prawidłowo”. Nieraz spuścizna tradycji muzycznej staje się konglomeratem turystyczno-muzealnym (Kirshenblatt-Gimblett 1995), albo też boryka się z problemem inwazji (Grau 2003: 173-178). Niewątpliwy jest wpływ sytuacji politycznej na sztukę etniczną/narodową oraz jej znaczenie polityczno-symboliczne (Loutzaki 2001, Öztürkmen 2001, Giurchescu 2001). Lokalne tradycje wiejskie stają się przemijającą wartością samą w sobie. W ostatnich latach podejmowane są ważne kwestie dotyczące etniczno-etyczno-duchowego dziedzictwa, a także aktów prawnych, nadających prawa autorskie lub status (np. śpiewaka tradycyjnego). Są to konwencje UNESCO, tj. akty prawne, w których rozpatrywane jest doświadczenie zachowywania tradycyjnych i lokalnych wartości duchowych i kulturalnych (Van Zile 2001).

Kultura muzyczna jest jednym z najważniejszych elementów samookreślenia i tożsamości. Na pierwszy rzut oka, życie muzyczne miast i miasteczek Wileńszczyzny organizowane jest w regionie odgórnie, planowo. Istnieje jednak wiele inicjatyw odśrodkowych, oddolnych, np.: śpiewające razem rodziny, wspólne kolędowanie, samoorganizujące się zespoły śpiewaków pogrzebowych. Dla mieszkańców wsi wszystko, co w niej się dzieje, jest niezmiernie ważne – została wybudowana nowa szkoła, odnowiono kościół, drogę. Ale nie tylko rzeczy materialne – wyróżniają też pielęgnowane obyczaje: „U nas tu od dziadów pradziadów chodzili

z *Allelujem*. Jakie to lata, ludzie przestali chodzić, ale patrzę – w tym roku znowu zaczęli. I dzieci chodzą, śpiewają, modlą się”.<sup>2</sup>

„Sama to zapomniałam, jak to mówi się tych zaczków. A tu, patrz, dzieci po jajka przyszły, umieją, mówią: babcia nauczyła!”<sup>3</sup>

Zdarza się dotąd, iż członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna” rzadko mają świadomość niezbędności poznania tradycji swojej wsi. Za pośrednictwem pracowników wydziału kultury, instruktorów z Polski, poznają i przyswajają kulturę standardowego obiegu narodowego: stroje krakowskie, oberki, tańce góralskie. Na pytanie o lokalne tradycje wiejskie odpowiadają: „Uoj, gdzie tam, u nas to nic nie ma, ani śpiewają, ani nic...”<sup>4</sup>. Wydawałoby się, iż repertuar przynoszony jeszcze bardziej komplikuje kwestię świadomości narodowej w badanym regionie, gdyż nie odpowiada kategorii tożsamości terytorialno-narodowej. Świadomość narodowa wykonawcy miejskiego jest jednak stosunkowo stabilna i oczywista dla niego samego. Rodzaj muzyki tradycyjnej, w tej czy innej formie, wybiera on świadomie, chcąc podkreślić swą przynależność do danej grupy narodowej. Świadomość narodowa wykonawcy wiejskiego jest mniej oczywista i niekiedy zmienia się z pokolenia na pokolenie, a także w zależności od oczekiwań pytającego. Zdarza się też, że wykonawca wiejski starszego pokolenia nie poszukuje swojej tożsamości narodowej: „Jest tak jak jest. Mówim i po polsku, i po litewsku, i po białorusku. Wszystko tu pomieszało się. Już sama nie wiem czemu tak”<sup>5</sup>.

O takiej niekonieczności jednoznacznego samookreślenia wypowiada się Zygmunt Bauman:

Przypisanie narodowe jest nadto tylko jedną z wielu tożsamości ponowoczesnego człowieka – i niekoniecznie najważniejszą z nich, i nie taką, jakiej się najwięcej uwagi poświęca. Zjawisko terytorialnej unii narodu i państwa jest zjawiskiem historycznym, produktem procesu zainicjowanego przez układ westfalski i jego formułę suwerenności, które zamknęło się w sentencji „*Cuius regio, eius religio*”, czyli „Czyj kraj, tego religia”.<sup>6</sup>

W perspektywie XXI w. można przypuścić, że w demokratycznym układzie społecznym małe społeczności lokalne będą prezentować szeroki wachlarz wariantów pojmowania tożsamości.

<sup>2</sup> Wywiad z zespołem „Sużananka”, wieś Sużany, rej. wileński, nagr. Irena Wiszniewska (2013).

<sup>3</sup> Bronisława Lisowska, wieś Niweryszki, rej. wileński, nagr. Irena Wiszniewska (2010).

<sup>4</sup> Wywiad z zespołem „Znad Mereczanki”, wieś Jaszuny, rej. solecznicki, nagr. Irena Wiszniewska (2011).

<sup>5</sup> Weronika Wolejszo, wieś Jawniuny, rej. szyrwincki, nagr. Irena Wiszniewska.

<sup>6</sup> Z wywiadu Agatona Kozińskiego z Zygmuntem Baumanem w [polskatimes.pl](http://polskatimes.pl) (2012.12.30).

## Bibliografia

### Bakka Egil

2002 *Whose Dances, Whose Authenticity? W: Authenticity. Whose Tradition?* Red. László Felföldi, Theresa J. Buckland. Budapest: European Folklore Institute, s. 60-69.

### Bauman Zygmunt

2007 *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchim.* Tłum. J. Łaszczyk, GWP, Gdańsk.

### Boldane Ilze, Demski Dagnosław

2005 *Wzajemna percepcja Łotyszy i Polaków z Łotwy.* „Etnografia Polska” t. 49, s. 57-86.

### Bubnys Arunas

1993 *Etnopolityczne stereotypy litewsko-polskie w prasie podziemnej obu krajów 1942-1944.* „Polska Sztuka Ludowa. Konteksty” nr 47 (3-4), s. 23-24.

### Buckland Theresa Jill

2001 *Dance, Authenticity and Cultural Memory: The Politics of Embodiment.* „Yearbook for Traditional Music” 33, s. 1-16.

### Cichocki Jacek

1996 *Ksiądz i batuszka jako autorytety społeczności lokalnej.* „Polska Sztuka Ludowa, Konteksty” nr 50 (3-4), s. 211-220.

### Demski Dagnosław

2003 *Pogranicze jako patchwork. Refleksje z Białorusi.* „Etnografia Polska” t. 47 (1-2).

### Frėjutė-Rakauskienė Monika i in.

2016 *Etniškumas ir identitetai pietryčių lietuvoje: raiška, veiksniai ir kontekstai.* [Etniczność i tożsamość na Wileńszczyźnie: Przejawy, czynniki i konteksty.] Vilnius: Lietuvos socialinių tyrimų centras.

### Giurchescu Anca

2001 *The Power of Dance and Its Social and Political Uses.* „Yearbook for Traditional Music” 33, s. 109-121.

### Grau Andree

2003 *Tiwi Dance Aesthetics.* „Yearbook for Traditional Music” 35, s. 173-178.

### Kalnius Petras:

1993 *Tautiška mišrių šeimų vaidmuo dabartiniame Vilniaus krašto gyventojų civilizacijos procese.* [Rola rodzin mieszanych narodowościowo we współczesnym procesie cywilizacyjnym Wileńszczyzny.] „Lietuvos Rytai”, s. 321-328.

**Kasparavičienė Vida**

1993 *Pietryčių Lietuvos gyventojų vertybės*. [Wartości mieszkańców Litwy południowo-wschodniej]. „Lietuvos Rytai”, s. 339-350.

**Kazėnas Gediminas (red.)**

2014 *Badania dotyczące tożsamości polskiej mniejszości narodowej na Litwie*. Wilno: Uniwersytet im. Michała Romera.

**Kirshenblatt-Gimblett Barbara**

1995 *Theorizing Heritage*. „Ethnomusicology” vol. 39 (3), s. 367-380.

**Kłoskowska Antonina**

1996 *Kultury narodowe u korzeni*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

**Kucharska Jadwiga**

1986 *Kaszubi w Kanadzie. Mechanizmy identyfikacji etnicznej*. „Etnografia Polska” t. 30 (1), s. 163-180.

**Kukier Ryszard**

1962 *Pochodzenie etniczne i specyfika etnograficzna ludności powiatu Miastko w latach 1945-1960*. LUD t. 48, s. 399-444.

**Loutzaki Irene**

2001 *Folk Dance in Political Rhythms*. „Yearbook for Traditional Music” 33, s. 127-137.

**Nawracka Monika J.**

2003 *Świadomość historyczna mieszkańców Puszczy Nalibockiej*. „Etnografia Polska” t. 47, s. 285-304.

**Öztürkmen Arzu**

2001 *Politics of National Dance in Turkey: A Historical Reappraisal*. „Yearbook for Traditional Music” 33, s. 139-143.

**Peshkov Ivan**

2008 *Zakładnicy „wyobrażonej przeszłości”. Problemy tożsamości etnicznej i kulturowej Guranów zabajkalskich w Syberii Wschodniej*. „LUD” t. 92, s. 27-41.

**Starczuk Justyna**

1996 *Któż to jest – Litwin? Sprawozdanie z rozmów z mieszkańcami parafii Pielaskiej rejonu Woronowskiego na Białorusi*. „Polska Sztuka Ludowa. Konteksty” nr 50 (3-4), s. 193-197.

1999 *Język a tożsamość człowieka w warunkach społecznej wielojęzyczności: pogranicze polsko-litewsko-białoruskie*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.



2004 *Wspólnotowe funkcje pożywienia, czyli pogranicze wyznaniowe od kuchni.*  
„Kultura Współczesna” nr 4/42, s. 187-210.

**Van Zile Judy**

2001 *Dance and Korea's National Treasure System.* Middletown, Connecticut: Wesleyan University Press.

**Seeger Anthony**

1996 *Ethnomusicologists, Archives, Professional Organizations, and the Shifting Ethics of Intellectual Property.* „Yearbook for Traditional Music” 28, s. 87-105.

**Wojtkowiak Stefan**

2005 *Tendencje globalistyczne a sprawa zachowania polskiej integralności i tożsamości narodowej.* „Res Humana” nr 2-3.

**Wosińska Małgorzata**

2014 *Formowanie tożsamości społecznej a muzyka tradycyjna w Polsce XX i XXI wieku.*  
W: *Raport o stanie tradycyjnej kultury muzycznej.* Red. Weronika Grozdew-Kołacińska. Warszawa: Instytut Muzyki i Tańca, s. 201-209.

**Zinkevičius Zigmąs**

1993 *Pietryčių Lietuva nuo seniausių laikų iki mūsų dienų.* [Litwa południowo-wschodnia od czasów dawnych do dnia dzisiejszego.] „Lietuvos Rytai” 5-6.

**Zowczak Magdalena**

2000 *Biblia ludowa. Interpretacje wątków biblijnych w kulturze ludowej.* Wrocław: Wydawnictwo FUNNA.

**Dovilė Jablonskaitė**

2014.06.01 *Dauguma šioje valstybėje net negali prisileisti minties, kad Lietuvą galima mylėti ir lenkiškai.* [Litwę można kochać i po polsku, szkoda że nie każdy w państwie to rozumie.] Wywiad z Adamem Błaszkiwiczem – dyrektorem gimnazjum im. Jana Pawła II. „15min”: [https://www.15min.lt/naujiena/aktualu/interviu/jono-pauliaus-ii-gimnazijos-direktorius-adamas-blaskevicius-dauguma-sioje-valstybeje-net-negali-prisileisti-minties-kad-lietuva-galima-myleti-ir-lenkiskai-599-430441?fb\\_action\\_ids=312206462268210&fb\\_action\\_types=og.likes](https://www.15min.lt/naujiena/aktualu/interviu/jono-pauliaus-ii-gimnazijos-direktorius-adamas-blaskevicius-dauguma-sioje-valstybeje-net-negali-prisileisti-minties-kad-lietuva-galima-myleti-ir-lenkiskai-599-430441?fb_action_ids=312206462268210&fb_action_types=og.likes)

**Koziński Agaton**

2012.12.30 *Terminy państwo i naród mają coraz mniej wspólnego.* Wywiad z Zygmuntem Baumanem. „Polska The Times”:  
<http://www.polskatimes.pl/artukul/729431,bauman-terminy-panstwo-i-narod-maja-coraz-mniej-wspolnego-mamy-wiele-tozsamosci,id,t.html?cookie=1>

**Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań (2011).**

[https://osp.stat.gov.lt/documents/10180/217110/Gyv\\_kalba\\_tikyba.pdf/1d9dac9a-3d45-4798-93f5-941fed00503f](https://osp.stat.gov.lt/documents/10180/217110/Gyv_kalba_tikyba.pdf/1d9dac9a-3d45-4798-93f5-941fed00503f)

**Szczepański Marek, Śliz Maria**

2010 *Dylematy regionalnej tożsamości. Przypadek Górnego Śląska.*

<http://www.regionalneobserwatoriumkultury.pl/kon2.html> [dostęp: 31.10.2016]